

Pomoc Kościołowi w Potrzebie

**„I niech będzie
coraz więcej ludzi,
którzy bez hałasu,
pokornie i wytrwale,
dzień po dniu stają
się budowniczymi
pokoju”**

Papież Franciszek, orędzie na
Światowy Dzień Pokoju 2022



Fragment krzyża z Beninu

Dradzy Przyjaciele,

w uroczystej atmosferze okresu Bożego Narodzenia Kościół wzywał każdego z nas do budowania pokoju. Pokój jest darem Boga, ale to od ludzi zależy, czy go przyjmą, aby budować świat, w którym panuje pokój.

Ponieważ pokój jest darem, musimy wytrwale prosić o niego „Ojca światła”, od którego pochodzi „każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały” (Jk 1,17). Podczas każdej Mszy Świętej od naszych ołtarzy wznosi się do Nieba żarliwa prośba: „Obdarz nasze czasy pokojem”. Człowiek niszczy pokój wskutek złej woli lub ignorancji i nie potrafi go odbudować o własnych siłach – musi otrzymać pomoc z góry.

Pokój jest jednak również zdobyczą, która wymaga naszej gorliwej współpracy. Musimy sami wychowywać się do respektowania zasad sprzyjających rozwojowi kultury pokoju. Zasady te są zrozumiałe i łatwe do zaakceptowania dla każdego człowieka kierującego się zdrowym rozsądkiem i dobrą wolą. Aby dogłębnie afirmować pokój, wszyscy musimy odnaleźć wspólny język myślenia i kochania

oraz nauczyć się szanować prawa wszystkich, a nie tylko swoje własne. Przede wszystkim zaś musimy się nauczyć trudnej i szlachetnej sztuki wybaczenia, jedynej postawy umożliwiającej przerwanie spirali nienawiści. Nieodzowne jest stworzenie wspólnej wizji ludzkości, wizji, która wprowadzi uznanie różnorodność i odrębność poszczególnych kultur, ale która jest dla wszystkich wspólną duchową busolą i fundamentem prawdy.



**„Jeżeli chcemy być
budowniczymi pokoju, musimy
zacząć od nas samych”**

Kościół wzywa nas do budowania pokoju. Łatwo jest powiedzieć, że to zbyt wielki projekt, wobec którego czujemy się jak ziarnko piasku na pustyni. Jednak przykład Matki Bożej, której uroczystość obchodzimy – co znamienne – w dzień Nowego Roku, pokazuje nam, że możemy żyć tak, jak gdyby od nas zależał pokój na całym świecie, że możemy całkowicie zaangażować się w to dzieło. Jeżeli chcemy być budowniczymi pokoju, musimy zacząć od nas samych. Pierwszym wymiarem jest nasze serce – musimy zaprowadzić

pokój we własnym wnętrzu, jednając w sobie wewnętrzne sprzeczności. Kolejnym krokiem jest budowanie pokoju w rodzinie poprzez natychmiastowe łagodzenie najmniejszych nawet sporów. Miłość, którą dzielimy się z innymi, tworzy koncentryczne kręgi, rozlewając się na poszczególne sfery naszego życia oraz działania i zmieniając atmosferę na świecie. Rozpocznijmy ten rok mocno zdeteterminowani, by przyjmować taką właśnie

postawę, pamiętając o tym, że jedno z błogosławieństw brzmi: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi” (Mt 5,9). Dzieci Boże są zarazem dziećmi Matki Bożej, Królowej Pokoju. 31 grudnia zerwaliśmy

ostatnią kartkę ze starego kalendarza. Nowy Rok jawi się nam niczym czysta, biała kartka, na której możemy zapisać – jako swoistą pieczęć i program – imię Maryi. To Imię jest znakiem nadziei dla naszego wstrząsanego przemocą świata.

Mauro Kard. Piacenza

Kardynał Mauro Piacenza
Prezydent PKWP

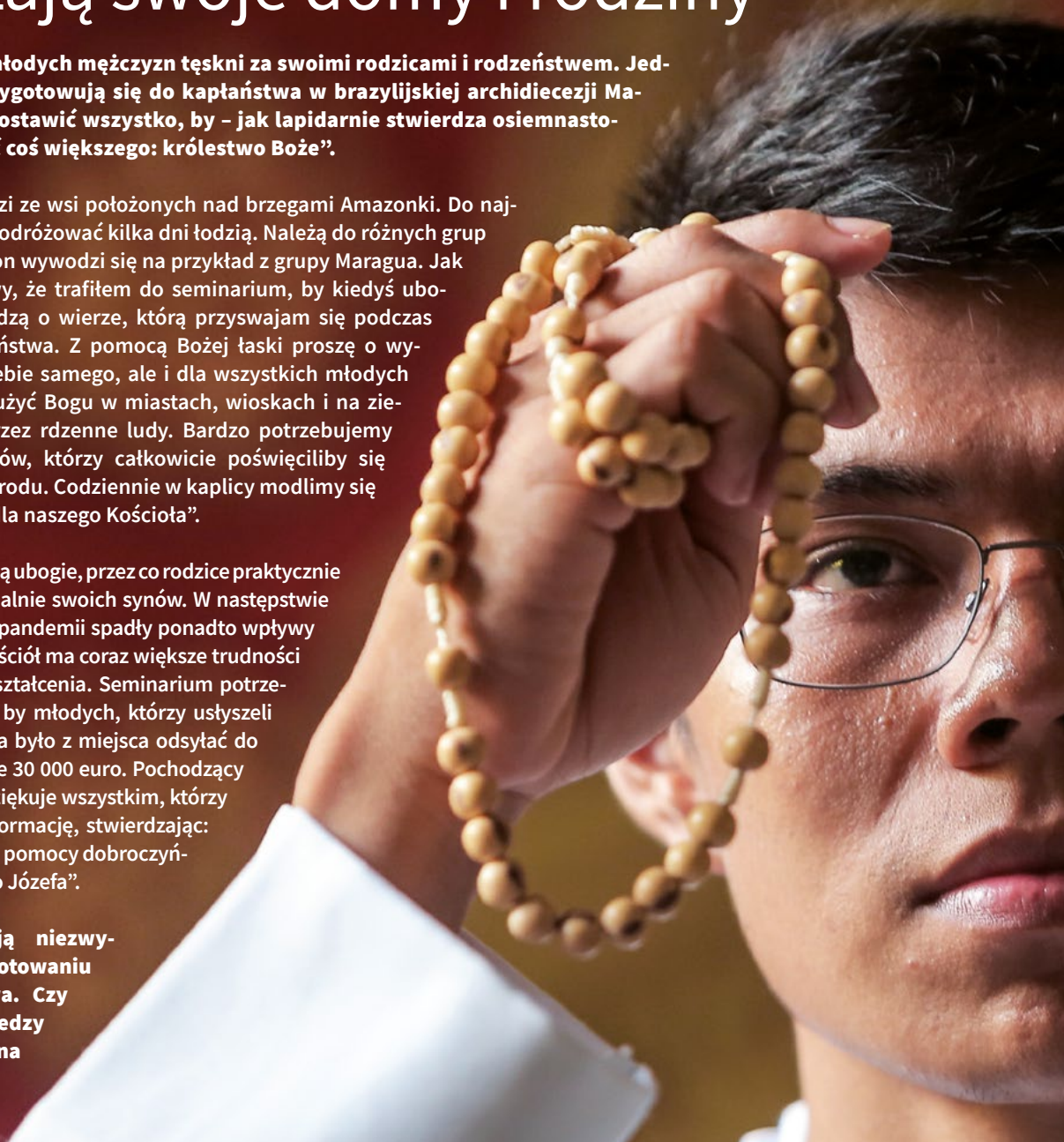
Dla Królestwa Niebieskiego opuszczają swoje domy i rodziny

Czterdziestu czterech młodych mężczyzn tęskni za swoimi rodzicami i rodzeństwem. Jednak klerycy, którzy przygotowują się do kapłaństwa w brazylijskiej archidiecezji Manaus, zdecydowali się zostawić wszystko, by – jak lapidarnie stwierdza osiemnastoletni Adelson – „znaleźć coś większego: królestwo Boże”.

Większość z nich pochodzi ze wsi położonych nad brzegami Amazonki. Do najbliższego miasta muszą podróżować kilka dni łądzą. Należą do różnych grup rdzennej ludności. Adelson wywodzi się na przykład z grupy Maragua. Jak mówi: „Jestem szczęśliwy, że trafiłem do seminarium, by kiedyś ubogaczać pobratymców wiedzą o wierze, którą przyswajam się podczas przygotowania do kapłaństwa. Z pomocą Bożej łaski proszę o wytrwałość nie tylko dla siebie samego, ale i dla wszystkich młodych kleryków, pragnących służyć Bogu w miastach, wioskach i na ziemiach zamieszkałych przez rdzenne ludy. Bardzo potrzebujemy zaangażowanych kapłanów, którzy całkowicie poświęciliby się ewangelizacji naszego narodu. Codziennie w kaplicy modlimy się o powołania kapłańskie dla naszego Kościoła”.

Jednak rodziny kleryków są ubogie, przez co rodzice praktycznie nie mogą wspierać materialnie swoich synów. W następstwie kryzysu ekonomicznego i pandemii spadły ponadto wpływy z tacy, przez co lokalny Kościół ma coraz większe trudności w pokrywaniu kosztów kształcenia. Seminarium potrzebuje więc pilnie pomocy, by młodych, którzy usłyszeli głos powołania, nie trzeba było z miejsca odsyłać do domu. W tym roku brakuje 30 000 euro. Pochodzący z grupy Makushi Djavan dziękuje wszystkim, którzy dotychczas wsparli jego formację, stwierdzając: „Nie byłoby mnie tutaj bez pomocy dobroczyńców Seminarium Świętego Józefa”.

Ofiarodawcy odgrywają niezwykle ważną rolę w przygotowaniu młodych do kapłaństwa. Czy Adelson, Djavan i ich koledzy mogą w dalszym ciągu na Was liczyć?



Rozmowa z Panem – kleryk pogrążony w modlitwie przed Najświętszym Sakramentem



Dobrzy pasterze Nikaragui

Kryzys w Nikaragui zaostrza się. W ciągu ostatnich czterech lat odnotowano około dwustu napaści na świątynie i duchownych. Aresztowano biskupa Rolando Álvareza z Matagalpy oraz kilku innych kapłanów.

Pomimo wszelkich trudności ten środkowoamerykański kraj doczekał się wielu powołań. Tak na przykład w samej diecezji Matagalpa do kapłaństwa przygotowuje się czterdziestu dziewięciu młodych mężczyzn.

Jeden z nich, Roger José, mówi: „Pragnę poświęcić życie Bogu i służyć z wielką miłością Kościołowi, który On zechce mi powierzyć. Chcę Mu ofiarować wszystko, pełnić Jego wolę i być człowiekiem modlitwy, który pochyla się nad najbardziej potrzebującymi i prowadzi dusze do Pana”.

I w tym roku pragniemy wesprzeć formację przyszłych „dobrych pasterzy Nikaragui” kwotą 25 600 euro.



Modlitwą kołaczą do Waszych serc

Wierni Kościoła na Wschodzie modlą się słowami: „Zachowaj nas od wszelkiego nieszczęścia, o wolna od winy Boża Rodzicielko, któraś zrodziła wieczne zbawienie i pokój, który przewyższa wszelki umysł”.

Najświętszą Maryję Pannę obdarza się tu wielką miłością. Mieszkańcy **Ukrainy** liczą na Jej pomoc zwłaszcza teraz, w czasie wojny. Jej Niepokalanemu Sercu papież Franciszek w marcu 2022 roku poświęcił Ukrainę i Rosję. Ludzie wierzący ufają, że dzięki Jej orędownictwu Chrystus obdarzy ich pokojem, którego nie oczekują już od wielkich tego świata.

Codziennie o pokój modli się również społeczność seminarium duchownego w Iwano-Frankowsku. Obecnie do przyjęcia święceń kapłańskich przygotowuje się dwustu dwóch młodych mężczyzn z sześciu diecezji. Archidiecezja iwano-frankowska licząca czterystu pięćdziesięciu duchownych, których średnia wieku wynosi około trzydziestu pięciu lat, ma najwięcej duchownych grekokatolickich w kraju. Ich Kościół uznaje zwierzchnictwo papieża, ale liturgię sprawuje w obrządku bizantyjskim.

Seminarium ma za sobą burzliwą historię. W czasach radzieckich przeznaczono je na kuźnię kadr partii komunistycznej. Po upadku ZSRR podupadły tymczasem budynek zwrócono Kościołowi, który odbudował go z pomocą PKWP. W prace zaangażowali się również klerycy.



Trzech spośród 202 młodych mężczyzn, którzy liczą na Waszą pomoc



Ukraina jest krajem bogatym w powołania

Obecni kandydaci na księży również odpowiedzieli na głos powołania w trudnych czasach. Wprawdzie seminarium znajduje się w zachodniej, spokojniejszej części Ukrainy, ale nikt nie wie, co przyniesie przyszłość. Po wybuchu wojny w lutym 2022 roku budynek przez kilka miesięcy służył jako schronienie dla uchodźców, zwłaszcza kobiet i dzieci. Zajęcia odbywały się w trybie online. Obecnie klerycy znów studiują na miejscu, jednak z zaangażowaniem kontynuują postęgę wobec ofiar wojny.

Seminarium bardziej niż kiedykolwiek jest skazane na pomoc, gdyż koszty utrzymania drastycznie wzrosły. Przyszli kapłani, modlą się, by Bóg dał im „chleba powszedniego” oraz innych rzeczy, których potrzebują, kołaczą cicho do naszych serc.

Pragniemy wesprzeć seminarium roczną kwotą 800 euro na każdego kleryka. Kto nam pomoże zapobiegać marnowaniu się powołań?

Codziennie modlą się o pokój dla swojego kraju i całego świata



Chłopcami zaopiekowali się Aniołowie Stróżowie, ale ich seminarium zostało poważnie uszkodzone przez tornado.

Bez dachu nad głową

W nocy z 7 na 8 czerwca nad niższym seminarium duchownym Świętego Piusa X w Makoui (Republika Konga) przeszło tornado.

Bogu dzięki nikt nie zginął, ale wicher zerwał prawie cały dach budynku. Sześćdziesięciu dziewięciu chłopców przygotowujących się tam do wstąpienia do wyższego seminarium nie tylko przeżyło chwile grozy, lecz także w mgnieniu oka dostownie straciło dach nad głową. Szkody prowizorycznie naprawiono, ale na dłuższą metę budynek potrzebuje stabilnego, nowego dachu.

Zamierzamy wesprzeć szkołę kwotą 25 000 euro. Kto nam w tym pomoże?



Cenna pomoc formacyjna dla formatorów



W lipcu 2022 roku w Rzymie po raz trzydziesty odbył się miesięczny kurs dla wykładowców seminariów duchownych. Dzięki Waszej pomocy umożliwiliśmy udział w nim 65 kapłanom z jedenastu krajów, zwłaszcza z Afryki. Podczas pobytu nie tylko dowiedzieli się ważnych rzeczy o swojej odpowiedzialnej roli, lecz także mogli się wymienić cennymi doświadczeniami z braćmi z innych części świata, a dzięki temu głęboko doświadczyć powszechności Kościoła. Oprócz tego mieli okazję zobaczyć Ojca Świętego podczas modlitwy Anioł Pański. W imieniu wszystkich, którzy z Waszą pomocą przyjechali do Rzymu, nigeryjski kapłan Emmanuel Maigari pisze: „Dziękuję wszystkim ofiarodawcom za to, że mogłem i miałem zaszczyt uczestniczyć w tym kursie. Dziękuję, że dbacie o to, by dla dobra Kościoła formatorzy sami przechodzili dobrą formację. Niech Bóg obficie Wam błogostawi!”

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Państwa listy

Dziękuję za odpowiedź

Bardzo się cieszymy, że nasze ofiary docierają, a kontakt nie urwał się po przelewie. Dziękujemy za Wasz trud. Cieszymy się, że swoją ofiarę mogliśmy wesprzeć zakonników na Ukrainie, sprawiając im drobną radość w ich strasznej sytuacji.

Grupa ofiarodawców z Niemiec

Zbiórka na Facebooku

Z okazji urodzin niedawno przeprowadziłem zbiórkę na Facebooku na rzecz PKWP i udało mi się zgromadzić dwieście euro. Pieniądze niedługo powinny do Was dotrzeć.

Ofiarodawca z Holandii

Łączność z Kościołem powszechnym

Na początek chciałbym podziękować za „Biuletyn”. Zawsze się cieszę, kiedy go czytam. Lektura podtrzymuje moją więź z Kościołem powszechnym i bardzo mi się podoba forma wspierania przez Was projektów kościelnych na różnych kontynentach. Modlimy się do Ducha Świętego, by w jeszcze

większą liczbę młodych włączył w życie misyjne i rozpałił w nich miłość do Kościoła na całym świecie. Niech Duch również Wam w PKWP daje natchnienie, jak w nowy sposób pozyskać takich młodych ludzi, młodych ofiarodawców. Modlę się o to każdego dnia.

Ofiarodawczyni z Belgii

Sekcja brazylijska Pomocy Kościołowi w Potrzebie obchodzi jubileusz

Obchody dwudziestu pięciu lat istnienia to okazja, by przypomnieć teraźniejszości przeszłość, by podjąć refleksję nad własną historią. Historią, która wymagała ofiary, wysiłku, ufności w Bożą Opatrzność, a przede wszystkim pionierskiej pracy. Przez te lata moja diecezja bardzo skorzystała na działalności Waszej organizacji, która czyni tyle dobra dla Kościoła Jezusa Chrystusa. Z pewnością wiele akcji pozostanie na długo w pamięci PKWP oraz licznych diecezji, które otrzymały od Was cenne wsparcie.

Biskup z Brazylii



Thomas Heine-Geldern
prezydent
zarządzający

Dradzy Przyjaciele,

W adhortacji Amoris Laetitiaie Ojciec Święty pisze, że Kościół jest powołany do „kształtowania sumień, nie zaś domagania się, by je zastępować”. Ta misja kieruje się do wszystkich ochrzczonych, zwłaszcza tych, którzy przygotowują się do kapłaństwa. Każdego kleryka Papież Franciszek porównuje do nieoszlifowanego diamentu, który w zgodzie ze swoim sumieniem poddaje się starannej obróbce, aby jaśnieć pośród ludu Bożego.

Każdy kandydat do stanu duchownego powinien przejść taką formację sumienia, by móc podążać za głosem swojego powołania. Aby była ona skuteczna, potrzeba wykształconych teologicznie, doświadczonych, a przede wszystkim głęboko wierzących autorytetów, które będą towarzyszyć i pomagać klerikom w przeżywaniu wzlotów i upadków na swojej drodze. Taką relację umożliwiła wspólnota seminarium posiadającego odpowiednie zasoby osobowe i materialne. Tymczasem często brakuje na nie niezbędnych środków.

Dzięki Waszej pomocy PKWP może wspierać finansowo co ósmego kleryka na świecie, a dzięki temu zbliżać się do celu, jaki jest „zapobieżenie temu, by choć jedno powołanie zmarnowało się tylko dlatego, że nie ma pieniędzy”.

Łącząc się z Wami w modlitwie o wielu nowych robotników do winnicy Pańskiej, dziękuję Wam serdecznie

Thomas Heine-Geldern

Pomoc Kościołowi w Potrzebie
ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa
tel./fax: 22 / 845 17 09

e-mail: info@pkwp.org, www.pkwp.org

ING Bank Śląski 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759
PKO BP S.A. 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

Redakcja: Pomoc Kościołowi w Potrzebie
Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,
Postfach 1209, D-61452 Königstein
– Wydrukowano w Polsce
– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae
<http://www.kirche-in-not.org>



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjaciółom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.